

Bardziej Samodzielni

Warsztaty Integracyjno-Aktywizujące dla młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną

Na ulicach naszej gminy nie spotykamy ich zbyt często, gdyż zazwyczaj większą część dnia spędzają w domach. Bez opieki nie są w stanie funkcjonować - chodzi o osoby ze znaczną niepełnosprawnością intelektualną.

Z myślą o nich Knurowskie Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną zorganizowało w okresie od sierpnia 2012 r. do stycznia 2013 r. w Gierałtowicach Warsztaty Integracyjno-Aktywizujące.

Głównym ich celem było zmniejszenie marginalizacji i wykluczenia społecznego osób niepełnosprawnych w lokalnym środowisku. Partnerem przedsięwzięcia był Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowicach, który na zajęcia bezpłatnie udostępnił salę.

Inicjatywa zorganizowania warsztatów wyszła z dołu, od rodzin niepełnosprawnych. Impuls do działania dała **Ewa Dudzińska** z Gierałtowic. - *W mojej rodzinie jest osoba z niepełnosprawnością intelektualną* - mówi pani Ewa - *postanowiłam odszukać inne mieszkające na terenie gminy Gierałtowice i wspólnie zrobić coś dla naszych bliskich. Pieniądze na ten cel można pozyskać z Unii Europejskiej, jednak nie otrzymają ich osoby prywatne. Skontaktowaliśmy się więc z **Urszulą Krawczyk** - prezes Stowarzyszenia Rodzin i Przyjaciół Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną w Knurowie. Napisałiśmy projekt, a Stowarzyszenie pozyskało środki unijne i zajęło się jego realizacją.*

W dopiero co zakończonej, 3. już edycji projektu pt.: „Bardziej Samodzielni” uczestniczyło ośmioro młodych ludzi z gminy Gierałtowice, którzy z różnych przyczyn nie zakwalifikowali się do terapii w ośrodkach specjalistycznych, głównie ze względu na brak wolnych miejsc. Zajęcia z nimi odbywały się w każdą sobotę w sali GOK-u. Ich uczestnicy mieli zapewniony transport na zajęcia i powrotny.

W ostatni weekend każdego miesiąca brali udział w dwudniowych wycieczkach, w trakcie których terapeuci pracowali nad poprawą ich usamodzielnienia, gdyż, jak podkreślają, usprawnienie i utrwalenie podstawowych czynności dnia jest niezwykle istotne z punktu widzenia aktywizacji społeczno-zawodowej.

- *Każdy z podopiecznych miał swojego terapeutę. W warunkach placówek dla osób niepełnosprawnych taki komfort pracy byłby nieosiągalny.* - mówi **Agnieszka Klucznik** - digofrenopedagog i jednocześnie koordynator warsztatów - *Zajęcia były tak prowadzone, aby uświadomić uczestnikom, że sami potrafią coś zrobić. To nie są osoby, które muszą być tylko ciężarem. Mogą być również użyteczne. Jest postęp, coraz lepiej radzą sobie z pracami pożytecznymi. Pamiętać jednak należy, że umiejętność nie ćwiczona, zanika.*

W ramach zajęć wychodzili również na spacer po gminie, np. do cukierni. - *W ten sposób chcieliśmy m.in. pokazać, że niepełnosprawni są w gminie, że tutaj funkcjonują i mają tu swoje miejsce* - wyjaśnia koordynator warsztatów.

Warsztaty prowadzone cyklicznie od roku 2010 wpłynęły również na integrację rodzin niepełnosprawnych. Poznali się wszyscy. Spotykają się przynajmniej raz w miesiącu, na przemian w swoich domach. W rozmowach koncentrują się głównie na temacie swoich dzieci, rozmawiają o postępach w terapii, wymieniają doświadczenia.

Prawie półroczne warsztaty dobiegły końca, jednak napisali już nowy projekt i czekają na jego pozytywną ocenę z nadzieją, że kolejny dopływ unijnych pieniędzy pozwoli zorganizować następne zajęcia.